

Włodzimierz Sierzputowski

Układ przestrzenny Elbląga w świetle historii

Ochrona Zabytków 8/2 (29), 109-115

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 101. Elbląg — panorama z I poł. XVII w. Widok od strony północno wschodniej.

UKŁAD PRZESTRZENNY ELBLĄGA W ŚWIETLE HISTORII

WŁODZIMIERZ SIERZPUTOWSKI

W roku 1237, po krwawym wyniszczeniu ludności zamieszkującej okolice obecnego miasta, Landmistrz krzyżacki, Herman Balk zakłada na terenie wolnym od zabudowy osiedleńczej — miasto ELBLĄG. O tym, że teren pod miasto Elbląg nie był zamieszkały, świadczyć może układ geometryczny sieci ulic, w wypadku bowiem istnienia siedziby pierwotnych mieszkańców ulice odkształcałyby się po linii dawnej zabudowy. Podobny wypadek mamy w Gdańsku.

Wybór miejsca pod miasto i zamek wiąże się z dogodną sytuacją topograficzną, leżąc bowiem w nizinie Zalewu Wiślanego, Elbląg przylega od zachodu do rzeki Elbląg, od północo-wschodu do malowniczej wyżyny elbląskiej wznoszącej się 197 m ponad poz. m. Poprzez rzekę Elbląg miasto miało połączenie w kierunku na północ z Zalewem Wiślanym, z którego przez cieśninę Bałgijską (obecnie nieistniejącą) było wyjście na Bałtyk. Na południe, poprzez rzekę Nogat, która w tym czasie przepływała pod murami miasta, było dogodne połączenie z zapleczem Elbląga, co ułatwiała sieć wód śródlądowych Wisły z jej dopływami. Wzniesienie zamku warownego przez Krzyżaków wiązało się również z umiejscowieniem przez Prusów ostatniego ich oporu na wyżynie Elbląskiej. Zamek elbląski staje się na długie lata, bo do czasu przeniesienia się W. Mistrza z Wenecji do Malborka (rok 1309), główną siedzibą ich Zakonu na ziemiach Pruskich.

Dogodne warunki budującego się miasta powodują, że do Elbląga przybywają i osiedlają się przybysze z dalekiej Lubeki. Wkrótce też, bo w roku 1245, Elbląg uzyskuje prawa lubeckie, a zdobywając w szybkim czasie znaczenie miasta portowego wchodzi do Związku Miast hanzeatyckich. Nie tylko jednak Lubeczanom należy przypisać budowę Elbląga, w pierwszym bowiem rzędzie przybyła tu ludność z pobliskiego żywotnego Gdańska. Podobieństwo rozplanowania Elbląga do planu Głównego Miasta Gdańska jest bardzo wielkie. Forma trapezowa obu planów miast, z oparciem podstawą o brzeg rzeki, jest niemal identyczna, mniejszy jednak w swych rozmiarach plan „Starego Miasta” Elbląga (ok. 17 ha) jest bardziej prawidłowy niż plan Głównego Miasta Gdańska (ok. 40 ha). Tworzy on regularną i prostolinijną siatkę ulic które biegnąc równolegle do siebie, są podobnie jak w Gdańsku prostopadłe do nurtu

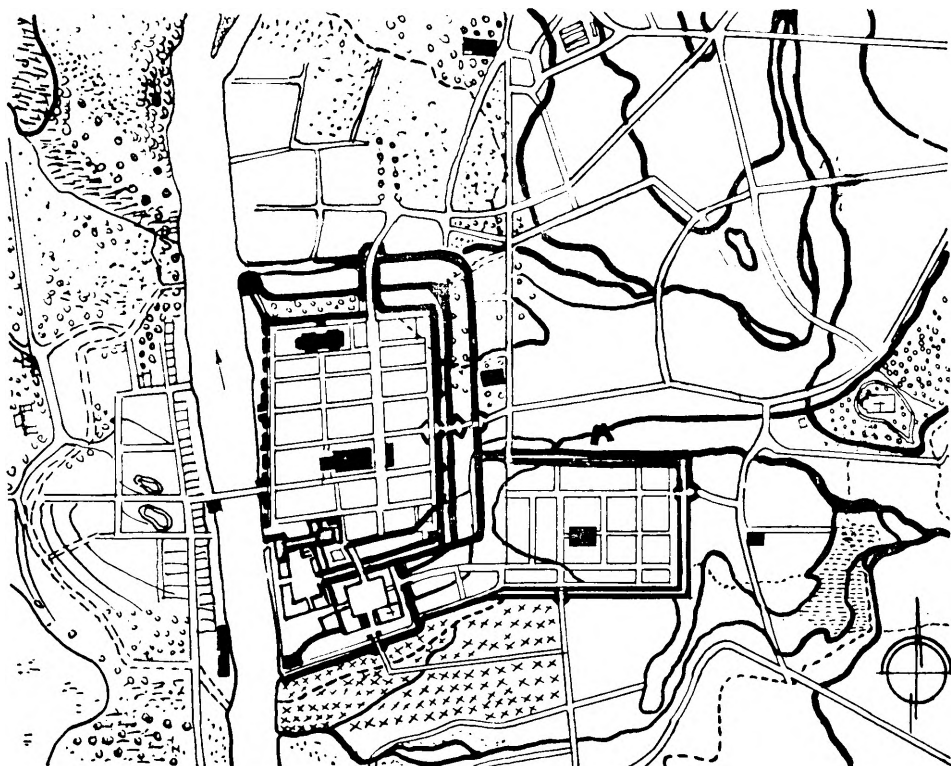


Ryc. 102. Plan Elbląga z fortyfikacjami szwedzkimi z ok. 1642 r.

rzeki. Ulice te przecina szeroka arteria zbiorcza o charakterze targowym, zwana obecnie „Starym Rynkiem“, która wg przypuszczeń historyków jest odcinkiem dawnej „Drogi Bursztynowej“.

W siatce ulic wszystkie bloki mieszkalne posiadają szerokość mniej więcej sobie równą — około 46—48 m, to samo dotyczy równoległych do siebie ulic, których szerokość w świetle lica budynków jest zbliżona do 20 m. Ponieważ położenie miasta do stron świata wiąże się z biegiem nurtu rzeki, który na tym odcinku kieruje się niemal idealnie z południa na północ, naświetlenie domów mieszkalnych jest dwojakie: dla ulic prostopadłych do rzeki — południowo północne, dla równoległych — wschodnio zachodnie.

Zabudowa Elbląga nie odbiega od tego rodzaju zabudowy miast średnio-wiecznych, przy małym zróżnicowaniu typu działek Starego Miasta. Normalną, najczęściej spotykaną parcelą jest działka o wym. w stopach — 90×30 , co odpowiada w metrach $25,8 \times 8,6$. Podwórza tych działek są kwadratowe i głębokość ich równa się szerokości działki ($8,6 \times 8,6$ m). W środku miasta większe skupienie mieszkańców przyczynia się do zmniejszenia działki do wym. w stopach — 80×24 co odpowiada w metrach $23,1 \times 6,8$. Działki te również jak poprzednie mają podwórza kwadratowe. Trzecim rodzajem będą parcele budynków położonych nad wodą. Parcele te są w 100% zabudowane (bloki mieszkalne między ulicami Wybrzeżną i Wodną). Wymiary działek wynoszą w stopach $60 \times 16,4$ co odpowiada $17,2 \text{ m} \times 4,7 \text{ m}$. Zabudowa tych blo-



Ryc. 103. Plan Elbląga — Stare i Nowe Miasto w II poł. XIV w.

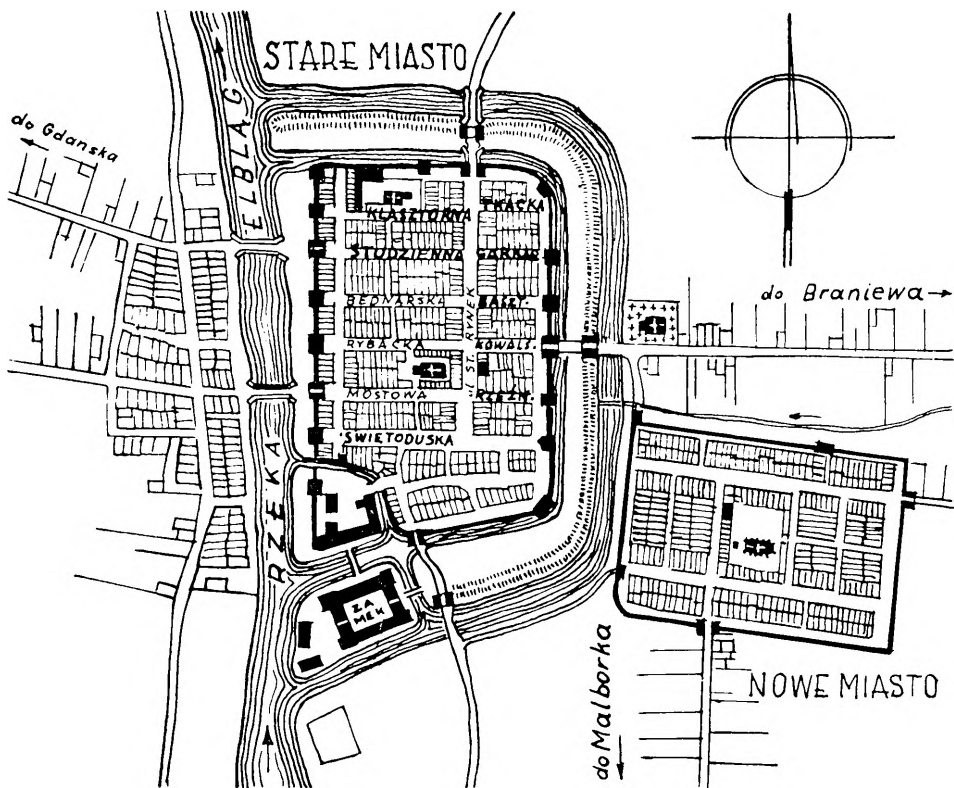
ków datuje się dopiero od roku 1327. Najmniejsze parcele tworzą się wokół kościoła parafialnego św. Mikołaja, wymiary ich niemal miniaturowe wynoszą w stopach $34,8 \times 16$ co odpowiada $10 \text{ m} \times 6,9 \text{ m}$.

Poza rozplanowaniem sieci ulic Elbląga, tak podobnym do planu Gdańska, uderza tu również podobieństwo w rozmieszczaniu takich budowli jak podzamcza i zamku od str. południowej, oraz klasztoru Dominikanów na przydanym im terenie przez Krzyżaków w roku 1240 od strony północnej.

Ale nie tylko w planach obu miast doszukać się możemy wzajemnego podobieństwa, podobnie jak w Gdańsku — pierwszy kościół parafialny jest pod wezwaniem św. Mikołaja — patrona żeglarzy, podobnie jak Gdańsk, Elbląg ma pieczęć bardzo zbliżoną, rysunkiem żaglowca, do pieczęci gdańskiej z tego czasu.

W rozwijającym się dobrze mieście powstaje szereg rzemiosł. Na pierwszym miejscu mamy tu ciesiołkę okrętową, z której Elbląg wkrótce zasłynął, poza tym kowalstwo, odlewnictwo metali, kuśnierstwo, szewstwo itd. Od rzemiosł tych, utartym już zwyczajem, ulice otrzymują swoje nazwy, mamy więc ul. Kowalską, Rybacką, Bednarską, Tkacką, Rzeźniczą. Z rozwojem rzemiosła rozwija się handel. Elbląg nawiązuje stosunki handlowe z szeregiem miast bałtyckich, poza tym wchodzi w kontakty z Normandią, Flandrią, Anglią.

Obwarowanie miasta wzdłuż jego granic wysokim wałem ziemnym wzmocnionym palisadą następuje dopiero około 1300 roku, a więc już po pierwszym



Ryc. 104. Elbląg — Stare i Nowe Miasto XIV—XV w. (odrys z książki M. Rend-schidt, Das alte Elbinger Bürgerhaus, Elbląg 1933).

pożarze jaki miał miejsce zimą 1288 r. Pastwą pożaru padło wówczas całe miasto budowane w konstrukcji drewnianej wypełnianej gliną. Dachy tych domostw kryte były trzcina. Od tego też roku Elbląg zaczyna się przebudowywać z drewnianego na murowany.

Szybki rozwój gospodarczy i ludnościowy powoduje potrzebę powiększenia obszaru miasta. W roku 1347 założone zostaje „Nowe Miasto“ w kształcie prawidłowego czworoboku. Wkrótce też „Nowe Miasto“ otrzymuje mury obronne.

Lata 1315 do 1340 oraz 1370 do 1395 to okresy największego nasilenia w budownictwie miejskim. W tym też czasie wybudowane zostają dwa mosty przez rzekę, z których jeden przy ulicy Mostowej staje się granicą między żegluga morską a śródlądową.

Sąsiedztwo Zamku i zależność od jego gospodarzy jest jednak ciężarem dla miasta i choć Elblążanie dość sumiennie wypełniali narzucane im obowiązki, dając między innymi i zaciąg dla wypraw wojennych, z radością przyjmują oswobodzenie miasta w roku 1454 przez Kazimierza Jagiellończyka, burząc równocześnie zniechęceni zamek.

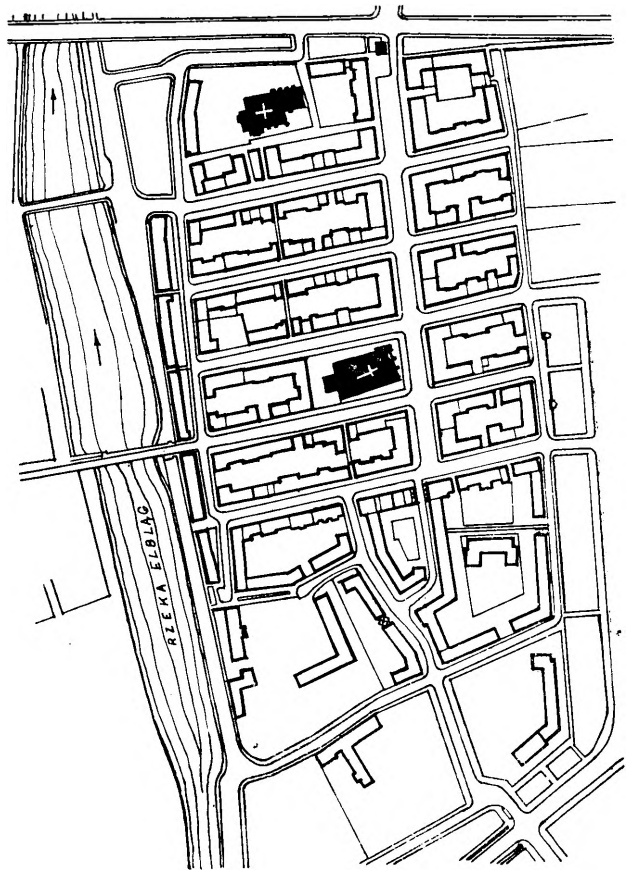
Pozostałe w sąsiedztwie zburzonego zamku — Podzámcze zajmuje zakon ss. brzydek, ale w niespełną 100 lat zakon w następstwie reformacji wymiera, a Podzámcze staje się siedzibą Gimnazjum Elbląskiego (1535 r.).

Gimnazjum Elbląskie ściągą młodzież różnych narodowości, a w dużej mierze i synów szlachty polskiej. Kończy tu też naukę Mikołaj Firlej, późniejszy wojewoda lubelski.

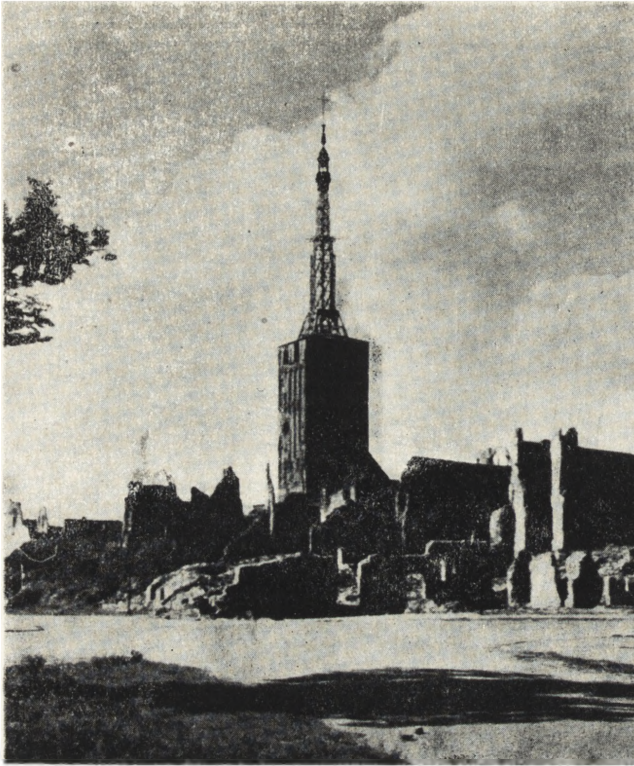
Początki panowania polskiego nie są jednak szczęśliwe dla Elbląga, musi on ustępować Gdańskowi i Toruniowi, pozostaje też na uboczu w rozwijającym się polskim handlu wiślanym. Do kłopotów tych dochodzi jeszcze ciągle zapiaszczenie rzeki Elbląg przez Nogat, co wreszcie doprowadza do skierowania w roku 1483 nurtu Nogatu bezpośrednio do Zalewu wiślanego. Dla zachowania jednak połączenia rzeki Elbląg z Nogatem wybudowano w 1495 r. kanał zwany dzisiaj Jagiellońskim. Z drugiej strony panowanie Zakonu nad cieśniną Balgijską, jedynym w owym czasie wylotem na Bałtyk, nie

wpływa korzystnie na rozwój Elbląga i wzmożenie jego handlu. Brak dostępu do morza zmusza kupiectwo do korzystania z pośrednictwa Gdańska.

Za panowania Stefana Batorego pozycja Elbląga znacznie się poprawia, gdyż król pragnąc osłabić Gdańsk wysuwa na plan pierwszy Elbląg. Elbląg wykorzystuje ten moment, a idąc na ustępstwa w stosunku do żądań królewskich powoduje przeniesienie się niemal całości polskich transakcji handlowych do Elbląga. Nie dochodzi jednak do uzyskania zgody królewskiej na zawarcie umowy ze spółką Angielską, czyni to na własną rękę (w 1580 r.) ówczesny burmistrz Sprengel. Krok ten podtrzymuje słabnący handel Elbląga, podnosi jeszcze na krótko świetność i bogactwo tego miasta. Okres ponownej świetności uwidacznia się od razu we wznoszeniu szeregu wspaniałych i bogatych kamienic, ale zawiść gdańszczan, intrygi na dworze królewskim, a wreszcie długoletnia zaraza z końcem XVI w. osłabiają i wyniszczają miasto. Gdy w roku 1626 król szwedzki Gustaw Adolf staje przed bramami — Elbląg nie jest w mocy przeciwstawić się i ulega najeźdźcy a kontrybucje wojenne, zwłaszcza nałożona w r. 1703 przez Karola XII, do reszty wyniszczają miasto.



Ryc. 105. Plan szczegółowy Starego Miasta w Elblągu. Projekt.



Ryc. 106. Elbląg — kościół św. Mikołaja po działaniach wojennych w 1945 r.

Szwedzi zajmując Elbląg tworzą z niego swoją oazę wypadową. Oba miasta i Stare i Nowe otrzymują nowe wzmocnione fortyfikacje bastionowe. Przyłączenie nowych terenów podyktowane względami militarnymi nie dało jednak większego efektu w sensie powiększenia terenów mieszkaniowych.

Uległość miasta w stosunku do nowych gospodarzy zostaje wygrana w późniejszych latach przez Gdańszczan na niekorzyść stosunków Elbląga z koroną Polską. Odbija się to bardzo na rozwoju miasta. Rok 1772 i rozbiór Polski wpływają ostatecznie na upadek Elbląga. Miasto zajęte przez Fryderyka Wielkiego traci w pierwszym

razie wszystkie przywileje, jakie uzyskało od Królów Polskich i otrzymuje nowy system samorządu miejskiego. Wyburzenie murów warownych i wież z pozostawieniem jedynie Wieży Targowej u wylotu „Starego Rynku“ nie wpływa na rozbudowę miasta. Zdawaćby się mogło, że wciągnięcie Elbląga, po raz czwarty, do rozgrywek z Gdańskiem przez Fryderyka Wielkiego ponownie poprawi jego egzystencję, zwłaszcza, że handel zbożem polskim w tym czasie zostaje skoncentrowany w Elblągu ale przyłączenie Gdańska w roku 1793 do Prus kładzie kres i tym możliwościom.

Wojny napoleońskie a w ślad za nimi wysokie kontrybucje przyczyniają się do dalszego zubożenia Elbląga. Dopiero od drugiej połowy XIX wieku rozpoczyna się ruch przemysłowy, że zmiennym jednak dla miasta szczęściem. Gwałtowny wzrost ludności w tym czasie zmusza do szybkiej zabudowy terenów pofortecznych. Przyczynia się to do bezplanowego tworzenia się ulic poplątanych między sobą. Wpływy indywidualnej gospodarki z okresu kapitalizmu kładą przykre piętno na zewnętrznym wyglądzie Elbląga. Różnorodność wznoszonych budynków nie jest dowodem ładu i kontrastuje ujemnie z pięknymi, pełnymi estetyki budowlami średniowiecza.

W okresie po pierwszej wojnie światowej Elbląg rozrasta się w duże miasto przemysłowe. Poprawnie rozbudowują się dalsze przedmieścia w piękne willowe dzielnice mieszkaniowe, pozostaje jednak bez zmian, obok „Starego Miasta“ powstałe w drugiej połowie XIX w. nowe centrum Elbląga.

Druga wojna światowa, która przyniosła ciężkie straty krajowi nie oszczędziła i Elbląga. I tu podobnie jak w wielu miastach Polski najbardziej ucierpiały jego dzielnice centralne a w szczególności Stare i Nowe Miasto. Wypalone one zostały w 95% a część murów budynków zawałiła się. W pełni uległo zburzeniu Nowe Miasto a na terenie Starego Miasta pozostały i częściowo zostały zabezpieczone najcenniejsze elewacje mieszczańskich kamienic.

Miasto Elbląg jest jednak żywym organizmem o dużym gospodarczym znaczeniu i dlatego problem dzielnic Starego i Nowego Elbląga jest stale rozważany w związku z odbudową i przebudową wielkiego Elbląga. Bliskość ogromnych zakładów przemysłowych i dawnego a wciąż jeszcze żywego centrum nie pozwala na pozostawienie terenów dzielnic staromiejskich bez zagospodarowania. Dzielnica Nowego Miasta objęta została już odbudową jako dzielnica mieszkalna, nie nawiązując ani w planie ani w formach do dawnego układu. Inaczej przedstawia się sprawa ze Starym Miastem gdzie charakterystyczny układ zachowanej sieci ulic oraz wartościowych elewacji XVI i XVII-wiecznych kamienic dają możliwość pokuszenia się o rekonstrukcję tego wyjątkowego zespołu. Oczywiście wymaga to starannego przeanalizowania programu dzielnicy i warunków, jakie daje ona jako dzielnica mieszkaniowa, odpowiedniego ukształtowania bloków i ich wnętrza. Istnieje jednak pełna możliwość wydobycia charakterystycznego układu szerokich ulic (20 m) prowadzących na wybrzeże, obramowanych szczytowymi domami o bogatym wystroju w części zachowanym w części możliwym do rekonstrukcji dzięki bogactwu zachowanej dokumentacji.

Położona tuż obok centrum wielkich założeń nowego Elbląga, dzielnica Stare Miasto może się stać nie tylko dobrą dzielnicą mieszkaniową, lecz i atrakcją Elbląga bezpośrednio i blisko związaną z jego ośrodkami kulturalnymi, a których część powinna być umieszczona właśnie na terenie staromiejskim.



Ryc. 107. Stara pieczęć Elbląga z poł. XIV w.